

Młodzież studencka zawsze z partią

Spotkanie Edwarda Gierka z uczestnikami akcji „CHEŁM-80”

CHEŁM (PAP) — Chełm — miasto Manifestu Lipcowego PKWN, uhonorowane Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski — serdecznie gościł 14 bm. I sekretarza KC PZPR EDWARDA GIERKA.

Przed 83 laty, w mieście tym, pierwszej stolicy Ludowej Ojczyzny, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego ogłosił historyczny Manifest zapowiadający doniosłe przemiany polityczne, społeczne i gospodarcze, które stały się dziś realiami naszego socjalistycznego państwa.

Do tamtych historycznych dni oraz do zachodzących w regionie i w całym kraju prze-

obrażeń nawiązuje studencka akcja „Chełm — 80”, największe przedsięwzięcie w programie czynów społecznych środowiska akademickiego.

Wizyta Edwarda Gierka na Ziemi Chełmskiej, była jednym z głównych akcentów tegorocznych obchodów 33 rocznicy wyzwolenia naszego kraju.

Edwardowi Gierkowi towarzyszyli: członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Edward Babiuch, sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan i Zdzisław Zandarowski. Przybyli również: kierownicy wydziałów KC PZPR: organizacji społecznych, sportu i turystyki —

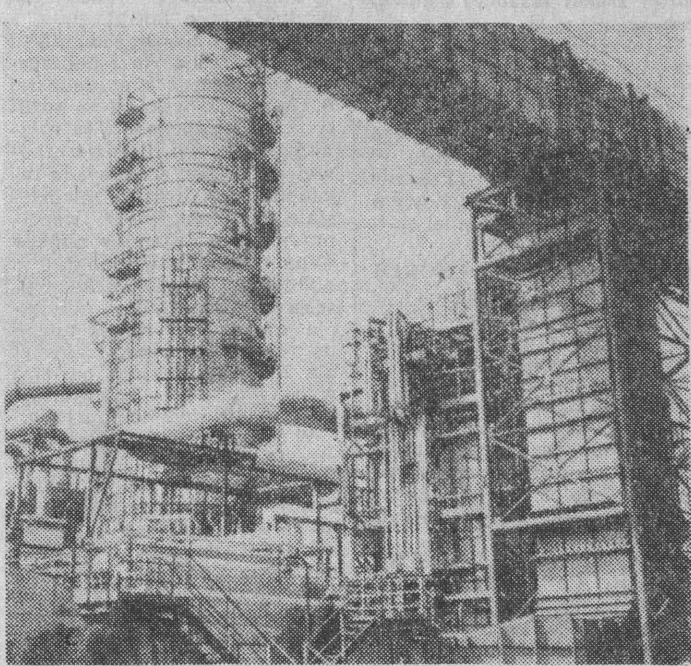
Zdzisław Andruszkiewicz oraz Nauki i Oświaty Jarema Maciszewski; minister Nauki Szkolnictwa Wzrostu i Techniki — Sylwester Kaliski; członkowie kierownictwa organizacji młodzieżowych: Krzysztof Trebaczewski, Stanisław Gabrielski i Jerzy Wojciechowski.

WSRÓD UCZESTNIKÓW
STUDENCKIEJ AKCJI
„CHEŁM — 80”

Edward Gierka i towarzyszące mu osoby wraz z gospodarzami woj. chełmskiego zwiedzili miasteczko namiotowe studenckiej akcji „Chełm-80”. Modernizacja linii kolejowych i dróg, uczestnictwo w budowie największej w kraju cukrowni w Krasnymstawie, nowe tereny zielone — oto tylko niektóre przykłady konkretnej pracy studentów.

E. Gierka wpisał się do księgi pamiątkowej, wskazując m. in.:

Flag dalszy na str. 2



W Gdańskich Zakładach Rafineryjnych przekazano do eksploatacji blok olejowy. Tym samym zakończony został trwający pięć lat pierwszy etap tej inwestycji.
NA ZDJĘCIU: nowy blok.

CAF — Ukielewski — telefot

Rekordowe tempo na budowie pieca nr 2 w Hucie „Katowice”

KATOWICE (PAP) — W Hucie „Katowice” ekipy z krakowskiego „Mostostalu” rozpoczęły montaż ścian i dachu hali leżącej wielkiego pieca nr 2. Zastosowano przy tym bardzo trudną, ale pozwalającą na znaczne przyspieszenie prac, technologię montażu tzw. systemem blokowym.

Równolegle, w rekordowym tempie, prowadzone są prace na innych odcinkach tego obiektu. „Mostostalu” z Bezdina od kilku dni pracują przy nośnicy głównej, po której transporterem podawany będzie wad do wielkiego pieca. Brygady z Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych kładą ogniową wymurówkę wewnątrz trzech nagrzewnic.

Przy budowie wielkiego pieca nr 2 pracuje obecnie ogółem ok. 3 tys. osób. Opracowywane są szczegółowe harmonogramy na każdy dzień, nawet z określeniem godziny realizacji zadania. Dotychczasowy postęp robót wskazuje, że budowniczymi wywiążą się z ambitnego zobowiązania i o kwartał wcześniej niż pierwotnie planowano, w rocznicę pierwszego spustu, popłynie surowca z drugiego wielkiego pieca.

Jednocześnie w kombinacie powołano specjalny sztab odpowiedzialny za przyspieszenie dostaw konstrukcji i urządzeń dla tego obiektu; zgodnie z potrzebami wynikającymi z rekordowego tempa prac budowlano-montażowych.



Na terenie Zakarpaciego Okręgu Wojskowego (ZSR) odbywały się aktualnie manewry wojskowe „Karpaty”, w których uczestniczyli blisko 37 tys. żołnierzy. W uczestnictwie biorą także obserwatorzy krajowi — reprezentujący Akty Końcowe Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.
NA ZDJĘCIU: I zastępca dowódcy sztabu lądowego generał armii W. Pietrow (z prawej) i dowódca Zakarpaciego Okręgu Wojskowego, generał-pułkownik W. Waranenko (z lewej) w rozmowie z obserwatorami zagranicznymi.
CAF — TASS — telefot

Polski trawler staranowany przez nieznaną jednostkę

SZCZECIN (PAP) — Jak informuje Świnoujście Przedsiębiorstwo Polowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra” w nocy z 11 na 12 bm. uległ poważnej awarii pływający pod jego banderą trawler „Abakora”, przebywający na łowiskach zachodnioafrykańskich. Trawler w warunkach elementarnej nocy prowadził normalne połowy. W pobliżu znajdowały się różne jednostki, ale w takiej odległości, iż nie zachodziła najmniejsza obawa o jakikolwiek kolizję. W pewnym momencie statek doznał gwałtownego wstrząsu. Jak się okazało, „Abakora” została staranowana przez nieznaną jednostkę, która natychmiast wygasła wszystkie światła i szybko oddaliła się od miejsca katastrofy.

Uszkodzony trawler świnoujskiej „Odry” musiał udać się do Dąkaru, by w miejscowej stoczni przeprowadzić oględziny statku i niezbędne prace naprawcze. Zauważa tam 13 bm. w późnych godzinach wieczornych.

Służbowe rowery dla posłów brytyjskich

LONDYN (PAP) — Posłowie brytyjscy mają od środy okazję do rozprostowania zastępcy w czasie posiedzeń parlamentarnych. Władzą tu po wyjściu z Izby Gmin na służbowe rowery. W ciągu kilku godzin od wprowadzenia tej komunikacyjnej innowacji na listy chętnych wpisało się już 35 posłów utrzymujących, że ich pełne użycie ograniczy stan na codziennie podążanie z domu do parlamentu i z powrotem.

A zatem zaczynamy. Dziś pierwszy dzień festynowych imprez. Zapraszamy nań serdecznie wszystkich — wczasowiczów, turystów, uczestników obozów młodzieżowych, wycieczek i kolonii, a także mieszkańców miast i gmin województwa suwalskiego, wiernych Czytelników „Gazety Współczesnej”.

Dziś start

Dziś wczorajszą przedsięwzięciem we wszystkich miejscowościach uczestniczących w Suwalskim Festynie Prasowym pod znakiem estatich przygotowań do Świąt. Z PISZA zameldowano nam o pełnej gotowości miasta do Świąt. W środę zakończono tu pracę przy najważniejszej miejskiej inwestycji podjętej w czynie w ramach konkursu „PRACA — KULTURA — WYPOCZYNEK”. Na niewąłgicznym skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Wojska Polskiego w ramach prac czynowych przebudowano jezdnię, uformowano nowe skarpki, ułożono cały ciąg nowych chodników, uporządkowano cały teren skrzyżowania. W pracach wyróżnili się pracownicy PGKM oraz Plockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych, którzy z własnym sprzętem stawili się do udziału w czynie.

W środę w Pleszu ponad 800 mieszkańców miasta, pracowników wielu instytucji i zakładów pracy wzięło udział w ostatecznym pog-

ządkowaniu i dekorowaniu miasta. Na placu zebrała się udekorowana estrada, na której wystąpiła zespoły artystyczne podczas imprez festynowych, w sąsiedztwie przygotowane są już stoiska jarmarku artystycznego rzemiosła ludowego. Festynowi goście będą tam mogli zakupić wiele atrakcyjnych upominków, po przeciwległej stronie — gotowa już do otwarcia wystawa namiotów przygotowana przez Przedsiębiorstwo Produkcji Sprzętu Turystycznego w Legionowie.

Piszę schłudny i zadbane, barwnie przystrojony w odświętne szaty gotowy jest do Świąt. Trudno nie odnotować, że pięknie odnowione elewacje wielu kamienic w mieście, to wynik zaangażowania i dodatkowej pracy załóg Plockiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, oddziału Wojewódzkiej Spółdzielni Wielobranowej oraz Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego.

Wczoraj w czynie społecznym przy porządkowaniu swoich miejscowości wzięli

udział mieszkańcy Olecka i Krukanek. W Olecku główne prace koncentrowały się wokół budowy ośrodka rekreacyjnego nad jeziorem. W czynie wzięło udział 80 osób, a wśród nich pracownicy Urzędu Miasta i Gminy. Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz młodzież z kolonii letniej „Pionki” w Olecku.

Prace społeczne w Krukanek objęły porządkowanie całej miejscowości, dekoracje terenów festynowych, ostateczne „pucowanie” ulic, kwiatników, zieleńców, podwórek, terenów rekreacyjnych. Główne sily spośród 240 uczestników wczorajszego czynu skierowane zostały do prac na stadionie gminnym, stanowiącym obiekt zgłoszony w ramach konkursu „PRACA — KULTURA — WYPOCZYNEK”. (ceg)

Flag dalszy na str. 2



Zakończenie rozmów Carter — Schmidt

● WASHINGTON — W Waszyngtonie zakończyły się dwudniowe rozmowy prezydenta USA Jimmy'ego Cartera z przywódcą w Stanach Zjednoczonych z wizytą oficjalną kanclerzem RFN Helmutem Schmidtem. Podczas czwartkowego spotkania obaj przywódcy poruszyli przede wszystkim problemy gospodarcze. W środę Carter i Schmidt omówili kwestie polityczne, stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania.

Zmiana na stanowisku szefa państwa Australii

● LONDYN — Dotychczasowy gubernator generalny Australii, John Kerr podał się do dymisji. Jednocześnie komunikowano, że urząd ten od grudnia br. kiedy wejdzie w życie ta decyzja, będzie obejmował prof. Zelman Cowen z Uniwersytetu Queensland. Gubernator generalny jest w Australii szefem państwa, sprawujący tę funkcję w imieniu królowej brytyjskiej.

Pożyczki dla RPA

● PARYZ — Jak pisał w Johannesburgu Agencja AFP, minister finansów RPA Owen Horwood po swoim powrocie z podróży do Paryża, Londynu, Brukseli, Zurichu i Bonn oświadczył, że RPA uzyska wszystkie pożyczki zagraniczne, jakie zaplanowała w tym budżecie. Wyraził też zadowolenie, że nie powrócił z pustymi rękami z Europy Zachodniej.

Wzrost kosztów utrzymywania w RFN

● BONN — W czerwcu br. ceny artykułów spożywczych wzrosły w RFN o 2,4 proc. to porównaniu z analogicznym miesiącem 1976 r. Według danych szczególnie wzrosły ceny ziemniaków i świeżych owoców.

Kurs dolara nadł spada

● BONN — Kurs dolara nadal spada. Tendencja ta utrzymuje się od dwóch tygodni. W środę mniej niż dnia poprzedniego pociągnięto za dolary to Parady, Zurichu, Amsterdamie, Mediolanie.

Rekin w Loarze

PARYZ (PAP) — Dwaj rybacy z Varades (w pobliżu Nantes) nad Loarą ze zdumieniem znaleźli w zarużonej przez siebie sieć małego rekina mierzacego 2 metry i ważącego ok. 30 kg. Tęgo rodzaju „połów”, jest czymś niezwykle rzadkim w tej okolicy. Varades leży bowiem w odległości 120 km od wybrzeży morskich. Zdobyc, którym rybacy wystawili przed swym domem, wzbudza zainteresowanie okolicznych mieszkańców.

z trzech województw

MINISTER EMIL KOŁODZIEJ PRZEBYWAŁ W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

W województwie łomżyńskim gościł minister Przemysłu Spożywczego i Skupu, Emil Kołodziej. W trakcie spotkania z przedstawicielami władz politycznych i administracyjnych województwa, w którym uczestniczyli m. in. I sekretarz KW PZPR — Stefan Zawodzieński i wojewoda — Jerzy Zientara, Emil Kołodziej zapoznał się z aktualną sytuacją oraz perspektywami rozwoju produkcji. W województwie łomżyńskim istnieje w tym zakresie wiele możliwości, które są i będą wykorzystywane. Chodzi m. in. o doskonalenie procesów technologicznych i organizacji pracy w ZPZ „Łomża”, modernizację Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego oraz rozbudowę i budowę zakładów mleczarskich. Nowoczesny zakład mleczarski powstaje w Grajewie.

Po spotkaniu Emil Kołodziej w towarzystwie gospodarzy województwa odwiedził ZPZ „Łomża”, browar i zakłady mleczarskie w Kolnie. (zp)

Flag dalszy na str. 2

Przez lasy i traki

Do przodu ale na kółkach

Dyplomy uznania i listy pochwalne. Ambicje i sukcesy, nagrody i zaszczyty. Zawsze w czołówce. Przez długie lata.

Jednak dziś — ani okazja, ani ochota im do wspomnień, chociaż wyniki z tamtego okresu w znacznym stopniu wiążą się z obecnymi zjawiskami i sytuacją. Ale że te zjawiska są negatywne, a sytuacja nie jest dobra, więc obradują już sześć godzin. Wciąż powraca to samo zagadnienie: co i jak robić, żeby przezwyciężyć zaistniałe trudności i znów mieć rezultaty godne tradycji tartacznictwa białostockiego okręgu. Lecz również wciąż padają te same stwierdzenia, które ich samych — członków KSR, nie zadowalały. Bo zbyt wiele jest nierówności pod włoską poprzeczką.

W przerwie obrad wychodzą na świeże powietrze. Lecz zamiast dotrzeć do plaży, w milczeniu palą papierosy. Będzieś mówił? — pyta jeden drugiego. Naturalnie, prezydium konferencji uważa, że powinni wypowiedzieć się przedstawiciele wszystkich zakładów przedsiębiorstwa. — Musimy towarzysze — zaapelował dyrektor Ryszard Kołowski — przeanalizować nasze możliwości i podjąć konkretne decyzje dla odrobienia niedoborów i wykonania planowych zadań.

Jan Urbanowicz zabierał już głos. Znany jest w przedsiębiorstwie z solidnej pracy, na początku sesji uhonorowany został odznaką resortową. Zaczynał pracę w tartakach jako robotnik, aby po ukończeniu technikum i wieloletniej praktyce zostać dyrektorem zakładu w Elku.

Wskazuje mu odznaczenia i zagaduje na temat obrad. — Mam już ponad sto dni za-

ległego urlopu — odpowiada — i pewnie w tym roku też nie odpocznę. Ale to nic, zżyłem się z tartacznictwem i nie odejdę z niego. Zrobię wszystko, żeby wykonać plan. Tylko czy mi się to uda? — zastanawia się. Naprawdę jest bardzo ciężko...

Wracają na salę i znów dyskutują. Zabiera głos: Tadeusz Chłudzinski z Czarnej Białostockiej, Stanisław Szloch z Augustowa, Edward Sacharewicz z Suprasla, Mieczysław Konopka z Plocczna, Stanisław Osewski z Prostek i inni.

Powracają te same, wspólne dla wszystkich zakładów problemy: zatrudnienia i mechanizacji. Jak wynika z niektórych wypowiedzi są jeszcze szanse „honorowego rozliczenia się z końcowego rocznego bilansu i powrotu do grupy naliczanych. Na przykład nowy i zmechanizowany tartak w Czarnej

Flag dalszy na str. 3

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie o charakterze zmiennym, chłudo, przelotny deszcz. Temperatura maksymalna 16-18 st., minimalna 10-12 st. C. Wiatry umiarkowane, zachodnie i północno-zachodnie.

JUTRO — nadal chłudo.

MIĘNIJ: Henryka i Włodzisława, (sika)

Polska młodzież stała na wielkie zadanie

Przemówienie Edwarda Gierka w Chelmie

Edward Gierek serdecznie podziękował na wstępie za zaproszenie do złożenia wizyty w Chelmie, gdzie już drugi rok studenci z całego kraju prowadzą piękną i pożyteczną akcję służącą rozwojowi tego regionu. Wasza praca i praca waszych kolegów w innych częściach Polski — powiedział — przynosi dobre rezultaty. Podkreślając, że na tę właśnie działalność studentów oczekuje społeczeństwo, sekretarz KC PZPR, stwierdził, że jest ona świadectwem głębokiego patriotycznego zaangażowania młodych z losami naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Jesteśmy w Chelmie — powiedział dalej E. Gierek — miasteczku którego nazwa weszła na trwałe i na zawsze do najnowszej historii narodu. Przy każdej okazji przypominamy, że w Chelmie wiąże się początek polskiej Ludowej — wkrótce na drogę rewolucyjnych przemian społeczno-gospodarczych. I sekretarz KC PZPR z uznaniem wyraził się o rozwoju i dokonaniach Ziemi Chelmskiej zwłaszcza w ostatnich latach. Region ten jest dobitnym przykładem przemian zachodzących we wszystkich województwach, jest także świadectwem dążeń państwa do wyrównywania nierówności w rozwoju różnych części kraju. To, aby ten cały potencjał, to co już zostało dokonane i co obecnie tworzymy zostało z jak największym pożytkiem wykorzystane z myślą o obecnym i przyszłych pokoleniach.

W dalszej części wystąpienia E. Gierek przedstawił podstawowe problemy społeczne i gospodarcze rozwoju kraju. Mamy nowoczesny przemysł — powiedział — dysponujemy zasobami surowcowymi, po raz pierwszy jesteśmy jednolitym, zwartym narodem, mamy bezpieczne granice. A więc mamy wszystko co jest potrzebne dla wszechstronnego rozwoju państwa, Ojczyzny. Chodzi teraz o to, aby ten cały potencjał, to co już zostało dokonane i co obecnie tworzymy zostało z jak największym pożytkiem wykorzystane z myślą o obecnym i przyszłych pokoleniach.

Szczególna rola w tym zakresie może i powinna spełniać nauka, coraz ważniejszy czynnik jakościowych, społecznych i gospodarczych przemian kraju.

Mówiąc o wewnętrznych i zewnętrznych warunkach rozwoju kraju, E. Gierek przedstawił niektóre aspekty polskiej polityki zagranicznej. Jesteśmy państwem o narodowo-powszechnie szanowanym, a arenie międzynarodowej. Łączymy się z innymi państwami z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi. Mamy dobre kontakty z niektórymi państwami kapitalistycznymi.

W naszej aktywnej polityce zagranicznej główną uwagę koncentrujemy na pogłębianiu procesu odrobienia i umocnieniu trwałego pokoju na świecie. Wszystko co czynimy w tym kierunku podporządkowane jest najwyższemu interesom narodu, zapewnieniu mu spokojnego bytu i twórczego rozwoju. Czynimy to z myślą o was — stwierdził I sekretarz KC PZPR.

Jednocześnie chcielibyśmy, by młodzież socjalistyczna, która dawała przykładem przemian zachodzących we wszystkich województwach, była także świadectwem dążeń państwa do wyrównywania nierówności w rozwoju różnych części kraju. To, aby ten cały potencjał, to co już zostało dokonane i co obecnie tworzymy zostało z jak największym pożytkiem wykorzystane z myślą o obecnym i przyszłych pokoleniach.

Wierzę głęboko — oświadczył E. Gierek — że polska młodzież stała na wielkie zadanie i wielkie czyni, że umiłowemu Ojczyźnie jest dla nas najwyższą wartością. Sładam wam i przy okazji wszystkim studentom serdeczne życzenia. Życzę wam słonecznych i udanych wakacji. Na bieżące siły do nowych obowiązków akademickich. Życzę wam wytrwałości w dążeniu do celu, życzę pomyślności osobistej, sukcesów w nauce i w działaniu dla dobra naszej Ojczyzny — Polski Ludowej (PAP)

Młodzież zawsze z partią

Cląg dalszy ze str. 1

że praca, którą wykonują uczestnicy studenckiej akcji „Chelma - 80” świadczy o ich patriotycznym i obywatelskim zaangażowaniu w dzieło budowy Polski zasobnej i nowoczesnej.

I sekretarz KC zwrócił kilkakrotnie uwagę na rolę miejsc pracy, rozmawiał ze studentami Politechniki Śląskiej, Krakowskiej i Poznańskiej oraz z gośćmi polskiego środowiska akademickiego — z Bułgari i ZSRR, uczestnikami w międzynarodowym obozie pracy w Chelmie.

SPOTKANIE Z AKTYWEM STUDENCKIM

Rola młodej inteligencji w budowie rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego w Polsce i zadania ZSMP były tematem spotkania Edwarda Gierka z aktywnymi studentami z 500 reprezentantami wszystkich wyższych uczelni kraju. E. Gierka i towarzyszące mu osoby młodzież powitała gorącą owacją. Zebrani odpieśniali hymn narodowy.

Przewodniczący ZG ZSMP Stanisław Gabrielski podkreślił symboliczną wymowę fakty, że studenci realizują swój program w Manifestu Lipcowego, dając tym samym wyraz swego głębokiego przywiązania do proklamowanego przez ich ojców przed 33 lata program.

Był Polakiem — oznaczał oddać wszystkie siły i umiejętności społecznej służbie dla Polski, aktywnie uczestniczyć w rozwiązywaniu naszych społecznych i gospodarczych problemów. Wypełnianie tych ważkich obowiązków umożliwiało studentom przede wszystkim zaangażowaną pracę w ZSMP — organizacji zespolonej z programem, ideologią i polityką partii, z programem rozwoju Polski.

Do coraz lepszego wypełniania swoich zadań aktywni studenci musi się pełniej przygotowywać: uczyć się reprezentować interesy środowiska, uczyć się konsultacji, dyskusji i podejmowania decyzji. Musi także żyć problemami społeczności studenckiej i rozbudzać jej aktywność. Musi wreszcie przeciwstawiać się nieuzasadnionym pretensjom

do praw, którym nie towarzyszy wypełnienie obowiązków; wszelkim próbom wykorzystania samorządowego charakteru organizacji dla celów szkodzących środowisku, czy — jak to miało miejsce — godzących w dobre imię Polski.

Mówiąc o zaangażowaniu i aktywności ideowej — politycznej w społeczności studenckiej S. Gabrielski wskazał na bogaty program obchodów 60 rocznicy Rewolucji Październikowej w polskim środowisku akademickim. Nasza młodzież stale zacieśnia więzi współpracy z kolegami z państw Wspólnoty socjalistycznej.

Organizacja studencka wysoko ceni możliwość uzyskania prawa do rekomendacji partyjnej. To wielki zaszczyt dla Związku, że jego najlepsi wychowankowie powiększają szeregi polskich komunistów.

W dyskusji, w której zabrało głos 10 przedstawicieli uczelni z różnych miast kraju, szczególnie wiele uwagi poświęcono sprawie dalszego umocnienia jedności ideowej młodego pokolenia Polaków, szerszego zaangażowania młodzieży w realizację zadań społeczno-gospodarczych rozwoju Polski, racjonalnego zatrudnienia kadr z wyższym wykształceniem, a także roli ZSMP w aktywizowaniu środowiska studenckiego oraz kulturowej działalności środowisk akademickich.

W przerwie Edwarda Gierka otoczyła grupa młodzieży. Rozwinięła się żywa, bezpośrednia rozmowa o najistotniejszych sprawach całej uczącej się i pracującej młodzieży.

Na zakończenie spotkania głos zabrał Edward Gierek. (Omówienie wystąpienia zamieszczamy obok).

ZWIEDZANIE MIASTA

I sekretarz KC PZPR zwrócił następnie uwagę, gorąco pozdrawiając przez jego mieszkańców. Na terenie Osiedla im. 30-lecia PRL obejrzał blok mieszkalny wzniesiony przez uczestników młodzieżowego patronatu budowlanego, a w nim 10-tysięczne mieszkanie przekazane w ramach tej akcji. Spotkał się też z zalogą Chelmskich Zakładów Oblewów imienia PKWN oraz zainstalował się z przedstawicielami w znacznym stopniu dzięki społecznemu wysiłkowi nowymi mieszkańcami komunikacji.

Ostatnim punktem pobytu I sekretarza KC PZPR w woj. chelmskim było spotkanie w siedzibie KW PZPR. E. Gierek zapoznał się z perspektywnymi planami rozwoju miasta i regionu.

H. Jabłoński przyjął ministra wenezuelskiego

WARSZAWA (PAP) — 14 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze ministra Spraw Zagranicznych Republiki Wenezueli Ramona Escovar Salomę.

Przedmiotem rozmowy były sprawy dalszego rozwoju stosunków między obu krajami, w szczególności w zakresie współpracy gospodarczej i kulturalnej.

W KRAJU I NA ŚWIECIE

NOWE EMOCJE LEKKOATLETYCZNE

Kilobów lekkiej atletyki oczekuje nowa porcja emocji. W najbliższą sobotę i niedzielę 16 i 17 bm. — na stadionie warszawskim skry odczeka się faktycznie wieloletniemu o Puchar Europy z udziałem reprezentacji Bułgarii, RFN, Norwegii, Polski, Portugalii. W Warszawie wystąpi wielu znakomitych zawodników — medalistów olimpijskich i medalistów mistrzostw Europy.

BRAZYLIA W FINALE

Trzykrotni mistrzowie świata, piłkarze z Brazylji są już niemal pewni awansu do finału „Mundialu-78”. Aby stało się to faktem, Brazyljczycy powinni co najmniej zremisować w Cali swój mecz z Boliwią.

PORAŻKA PIŁKARZY WISŁY KRAKÓW

W Sofii rozegrany został towarzyski mecz piłkarski między Akademikiem Socj. i Wiśłą Kraków. Wygrała Wiślę Kraków 4:1 (1:0).

KOLEJNA NIESPODZIANKA W KITZBUHEL

W czwartek na tenisowym turnieju w Kitzbuehel znów zan-

owano niespodzianki. Coraz ważniejsze sukcesy odnosił tenisista Czechosłowacji Tomáš Šmíd. W drugiej rundzie zwyciężył on rozstawionego z numerem 2 Hiszpana Orantesa 7:5, 7:5. Orantes obronił pierwsze miejsce w tym turnieju w ubiegłym roku. Przeciwnikiem Šmída w ćwierćfinale będzie Karel Ier.

SWEDZI BEZ BORG

W piątek w Baastad rozegrano finał strefowy europejskiej „b” Pucharu Davisa między Szwecją i obrońcą pucharu Włochami. Szwedzi, którzy wystąpili w osłabionym składzie bez Bjerna Borga, a także bez kontuzowanego Ove Bengtssona,

WYŚCIG DO KRAJÓW WŁOCH

VII etap kolarskiego wyścigu do krajów włoskich rozegrał się 14 lipca. Zwycięzcą został Quistello do Carlo di 225 km. Polak Tadeusz Ebel był trzeci w tym samym czasie, co zwycięzca. Po siedmiu etapach liderem jest Claudio Cappelletti (Włochy). Tadeusz Ebel zajął ósme miejsce ze stratą 2,48 min. a Edward Barcik jest dziewiąty 2,49 min.

OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY KONNE Z OKAZJI ŚWIĘTA „GAZETY”

- Parada koni
- Konkursy skoków
- Turniej zaprzęgów wielokonnym

Z okazji Święta „Gazety Współczesnej” w dniach 16-17 bm. na stadionie OSiR w Łomży odbędzie się międzynarodowe zawody konne w skokach przez przeszkodę w klasie FNC i CC oraz turniej zaprzęgów wielokonnym. Te piękne imprezy prezentowali naszym łomżyńskim Czytelnikom — Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego i Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Grabowie — profesjonalny patron zawodów.

O palmę pierwszeństwa będzie w Łomży walczyło 70 koni z czołowych stadnin polskich. Zawody zgodnie z tradycją rozpocznie zostanie parada, w czasie której jeźdźcy zaprezentują walory swych wierzchowców. Startuje doborowa stawka dżoków. Na liście startujących jest nazwisko Krzysztofa Ferencsteina — aktualnego mistrza Polski w ujeżdżaniu i skokach, który swego czasu zdobył również tytuł wicemistrza Europy. Jest wśród innych znakomitości aktualny mistrz Pol-

tevgard, Start Łódź, Janina Ustka i Wigry Suwałki.

Dziś, początek o godz. 10. Graja: Wigry — Balkan Start — Jantar. W sobotę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

SPORT

W KRAJU I NA ŚWIECIE

NOWE EMOCJE LEKKOATLETYCZNE

Kilobów lekkiej atletyki oczekuje nowa porcja emocji. W najbliższą sobotę i niedzielę 16 i 17 bm. — na stadionie warszawskim skry odczeka się faktycznie wieloletniemu o Puchar Europy z udziałem reprezentacji Bułgarii, RFN, Norwegii, Polski, Portugalii. W Warszawie wystąpi wielu znakomitych zawodników — medalistów olimpijskich i medalistów mistrzostw Europy.

BRAZYLIA W FINALE

Trzykrotni mistrzowie świata, piłkarze z Brazylji są już niemal pewni awansu do finału „Mundialu-78”. Aby stało się to faktem, Brazyljczycy powinni co najmniej zremisować w Cali swój mecz z Boliwią.

PORAŻKA PIŁKARZY WISŁY KRAKÓW

W Sofii rozegrany został towarzyski mecz piłkarski między Akademikiem Socj. i Wiśłą Kraków. Wygrała Wiślę Kraków 4:1 (1:0).

KOLEJNA NIESPODZIANKA W KITZBUHEL

W czwartek na tenisowym turnieju w Kitzbuehel znów zan-

owano niespodzianki. Coraz ważniejsze sukcesy odnosił tenisista Czechosłowacji Tomáš Šmíd. W drugiej rundzie zwyciężył on rozstawionego z numerem 2 Hiszpana Orantesa 7:5, 7:5. Orantes obronił pierwsze miejsce w tym turnieju w ubiegłym roku. Przeciwnikiem Šmída w ćwierćfinale będzie Karel Ier.

SWEDZI BEZ BORG

W piątek w Baastad rozegrano finał strefowy europejskiej „b” Pucharu Davisa między Szwecją i obrońcą pucharu Włochami. Szwedzi, którzy wystąpili w osłabionym składzie bez Bjerna Borga, a także bez kontuzowanego Ove Bengtssona,

WYŚCIG DO KRAJÓW WŁOCH

VII etap kolarskiego wyścigu do krajów włoskich rozegrał się 14 lipca. Zwycięzcą został Quistello do Carlo di 225 km. Polak Tadeusz Ebel był trzeci w tym samym czasie, co zwycięzca. Po siedmiu etapach liderem jest Claudio Cappelletti (Włochy). Tadeusz Ebel zajął ósme miejsce ze stratą 2,48 min. a Edward Barcik jest dziewiąty 2,49 min.

OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY KONNE Z OKAZJI ŚWIĘTA „GAZETY”

- Parada koni
- Konkursy skoków
- Turniej zaprzęgów wielokonnym

Z okazji Święta „Gazety Współczesnej” w dniach 16-17 bm. na stadionie OSiR w Łomży odbędzie się międzynarodowe zawody konne w skokach przez przeszkodę w klasie FNC i CC oraz turniej zaprzęgów wielokonnym. Te piękne imprezy prezentowali naszym łomżyńskim Czytelnikom — Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego i Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Grabowie — profesjonalny patron zawodów.

O palmę pierwszeństwa będzie w Łomży walczyło 70 koni z czołowych stadnin polskich. Zawody zgodnie z tradycją rozpocznie zostanie parada, w czasie której jeźdźcy zaprezentują walory swych wierzchowców. Startuje doborowa stawka dżoków. Na liście startujących jest nazwisko Krzysztofa Ferencsteina — aktualnego mistrza Polski w ujeżdżaniu i skokach, który swego czasu zdobył również tytuł wicemistrza Europy. Jest wśród innych znakomitości aktualny mistrz Pol-

tevgard, Start Łódź, Janina Ustka i Wigry Suwałki.

Dziś, początek o godz. 10. Graja: Wigry — Balkan Start — Jantar. W sobotę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00.

W niedzielę 10.00. W niedzielę 10.00. W niedzielę

z zagranicy



CZECHOSŁOWACJA. „Światło i szkło” — pod takim hasłem została zorganizowana interesująca wystawa żyrandoli w Muzeum Sztuki w miejscowości Kamencek Senov (północne Czechy). Zwiedzający mogą obejrzeć zgromadzone na wystawie eksponaty od stylowych po najbardziej nowoczesne. CAF — CTK

WZDUŻ W SZERZ KRAJU RAD

PIERWSZE MUZEUM W ROSJI

Pierwsze muzeum w Rosji powstało w 1714 r. w Petersburgu. Była to tzw. izba sztuki, w której przechowywano liczne kolekcje anatomiczne, zoologiczne i historyczne, zgromadzone nie tylko w Rosji, lecz sprowadzone także z innych krajów. Przez 5 lat te unikalne zbiory były udostępnione zwiedzającym.

WIERZBA — OLBRYZYM

12 osób wzięło udział w zrywaniu wierzby — olbrzymi, rosnącej w Kirgizji. Wiosce Al-Turpak. Średnica grubej korony drzewa sięga 40 m. Mieszkańcy wioski urządzili pod wierzba przystanek samochodowy. Nikt nie potrafił dokładnie określić wieku potężnego drzewa. Naukowcy uważają, że liczy ono co najmniej 700 lat.

ZŁOCISTE KARAKULY

W Turkmenii rozpoczęto hodowlę owiec karakulów o kolorowych futnach.

LASER I ROŚLINY

Pomidory, ogórki i inne warzywa nasiewane laserem nie tylko szybciej dojrzewają, ale także dają plony o 15–18 proc. wyższe i zawierają więcej witamin. C. Promienie niszczą ponadto zarodki wszystkich chorób tych roślin. Badania z napromienianiem nasion laserem przeprowadzono w wielu ośrodkach badawczych w Związku Radzieckim.

PRZEPISY DROGOWE SPRZEDAŁ

Pierwszy dekret o przepisach ruchu ulicznego pojawił się w Rosji w 1683 r. Przewoźcom wieloosobowym zabraniano na m. in. bicia białym przechodniów dla oczyszczenia drogi przed pojeźdźcą. Natomiast w dekrecie z 1732 r. przewidywano... ograniczenie szybkości ruchu. Stwierdzono m. in., że jeżeli ktoś powoży się szybko i nieuważnie jeżdżąc wśród ludzi, najechał na nich pojeźdźcą czy konia lub bił kogós biczem, temu, stosownie do jego winy, bezwzględnie będzie wymierzana surowa kara. (r)

Clag dalszy ze str. 1

Białostockiej wykonać planowe zadania. Przedstawiciele innych zakładów obiecują „podganie” planu w ostatnich miesiącach roku. Ale czy wtedy nie będzie za późno na wywiązanie się z zadań w zakresie sprzedaży? Bo w czerwcu niedobór w pozyskaniu tarczy wzrósł do 6 tysięcy metrów sześć, a w sprzedaży do ponad 35 milionów złotych.

Co więc się stało, że Białostockie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego, które jeszcze dwa lata temu zajęło drugie miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym, po raz pierwszy w swej historii nie wykonało planowych zadań? Czym wytłumaczyć fakt narastania niedoborów przy jednoczesnym wysokim przekraczaniu funduszu płac? Przecież w przedsiębiorstwie notuje się jedną z najwyższych w krajowym tartacznictwie wydajność pracy, a gdy chodzi o trak, to bodaj że najwyższą.

Odpowiedź znajduje w przedłożonej KSR ocenie i w dyskusji. Narastające problemy sygnalizowano od dawna. Również nasza „Gazeta” wskazywała na nie od dawna, że wspomniany o artykułach pt. „Na ostrzu pilny” i „Bliskie bazy — dalekie drogi”. Przyczyn, które skomplikowały obecnie sytuację w BPPD, dobrze wiec są znane. Zjednoczeniu Przemysłu Tartaczniczego i Wyróbów z Drzewa.

Otóż przez długie lata, a zwłaszcza ostatnie, produkcję przedsiębiorstwa cechowała i cechuje wysoka dynamika. I nie może być inaczej, jako że coraz większą ilość tarczy i innych wyrobów z drewna wymaga szybko rozwijająca się gospodarka narodowa. A tartaki BPPD, zwłaszcza znajdujące się w województwie suwalskim, dysponują ogromną bazą doskonałego surowca, który ze względu na ekonomizację należy przerobić na miejscu. Wiadomo: koszty transportu i brak wagonów.

Żeby jednak z każdym rokiem pozyskiwać więcej i kilka a nawet kilkanaście tysięcy metrów sześć tarczy oraz wytwarzać w zwiększonych ilościach inne wyroby (palety, podkłady, elementy budownictwa inwentarskiego) trzeba wprowadzać postęp techniczny, modernizować przestarzałe tartaki, likwidować nieefektywne czynniki, poprawiać warunki pracy i to głównie na składach surowca i tarczy.

Województwo suwalskie czeka na turystów

Marian Grabkowski, dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego w Suwałkach informuje nas, że w tym sezonie liczba wolnych miejsc w placówkach WPT jest większa niż w ubiegłym roku. Przyczyna tego jest m. in. kapryśna pogoda na początku lipca oraz fakt, że liczba kwatery prywatnych wzrosła o ponad 2 tysiące. Powiększyła się też ilość domków campingowych w ośrodkach WPT a ponadto oddano do użytku nowy camping Sedranki koło Olecka, który — jak dotychczas — świeci pustkami. Jest więc gdzie spać.

Większe — choć mniejsze niż przed rokiem — są kłopoty z żywnością. W Giżycku, oddano w tych dniach do użytku duży kombinat gastronomiczny, więcej jest też punktów tzw. małej gastronomii.

WPT zaprasza szczególnie do Giżycka, Mikołajek, Węgorzewa, Pisz, Gódnego i Olecka. Każdy indywidualny turysta może w tych miejscowościach zarezerwować w biurach zakwaterowania WPT pobyt na dowolną liczbę dni. Biuro Zakwaterowań w Giżycku (ul. Warszawska 33, tel. 33-83) pełni też funkcję centralnej informacji w sprawach zakwaterowania na terenie całego województwa. (ich)



Zmodernizowany i rozbudowany tartak w Czarnej Białostockiej należy do największych zakładów przemysłu drzewnego w swoim regionie. Mimo sezonu urlopowego wszystkie zadania pierwszego półroczu zostały wykonane — znakomite odciski wykonywane w maszynach i ulepszeniu transportu. NA ZDJĘCIU: załadunek tarczy na eksport. CAF — Sienko

Niestety — to co zrobiono — absolutnie nie mogło pokryć najpilniejszych potrzeb. W rezultacie zadania wykonywane były z coraz większymi trudnościami i wysiłkiem. — W ubiegłym roku — mówi — wykonaliśmy plan w ilości 302 tysięcy metrów sześć tarczy. Zrealizowaliśmy go na maksymalnych obrotach traktorów, bez postojów remontowych, pracując w godzinach nadliczbowych oraz w niedziele i święta. Tegoroczne zadania są jednak wyższe o 18 tysięcy metrów sześć tarczy, co równa się rocznej produkcji tartaku średniej wielkości. Stąd nasze zastrzeżenia na ubiegłorocznej, grudniowej sesji. Powie-

sprawni. Albo traki. To prawda, że są nowocześnie, ale, zanim zaczną dobrze pracować, musimy nabyć się z usuwaniem w nich usterek i likwidowaniem awarii. Już po dwóch tygodniach wypadają z nich łożyska. O brakorobstwie i braku należytej kontroli w bydgoskiej FOD niech świadczy fakt montowania zrypów trocin do tyłu lub też... podklejania ich lakierem. Na skutek awarii traktorów zarówno nowych, jak i starych nie wyprodukowaliśmy w minionych pięciu miesiącach 4,5 tys. metrów sześć tarczy.

Nie ma produkcji, więc nie ma też planowanej wydajności, jako że liczona jest ona

Do przodu ale na kółkach

dzielić sobie i zjednoczeniu: wykonamy i te wysokie zadania, ale pod warunkiem zaopatrzenia zakładów środków transportowych

— Tymczasem po 5 miesiącach, pismem z 31 maja br. zjednoczenie zawiadamia nas, że nie ma ono możliwości pokrycia wskaźników do tegorocznego planu i nie jest w stanie zapewnić takiej ilości środków transportowych, która jest niezbędna do utrzymania ciągłości produkcji.

A przecież w ostatnich miesiącach usprawniono kilka odcinków. Na przykład wprowadzony został transport bezszynowy na składach z ZPD Augustów, Czarna Białostocka, Gódnego, Prostki i Łomży. Wymieniono siedem traktorów na nowoczesne w Augustowie, Prostkach i Gódnym. Wyremontowano wiele urządzeń oraz niemal we wszystkich tartakach zainstalowano pneumatyczne wyciągi trocin i pływaki do obrabiania.

Replikują: Gdyby przynajmniej te urządzenia działały... Cóż jednak z transportem bezszynowym, jeśli z braku wózków nie jest on

wartością sprzedanych wyrobów. A że nie ma planowanej wydajności i do tego są całe kolony na odcinkach nadliczbowych, to źle kształtują się relacje ekonomiczne.

Jeszcze nigdy tak długo nie obradowali i to w takiej atmosferze — niezadowoleni i niepokoi o los przedsiębiorstwa w drugim półroczu. Czy uda się odrobić niedobory i w pełni wykonać plan roczny?

Mówią: trzeba spojrzeć prawdzie w oczy i liczyć się z realiami. Niemal w każdym zakładzie brak jest rak do pracy. Wykrusza się stara kadra drzewiarzy. Natomiast młoda kadra do nowych zakładów, gdzie praca jest mniej uciążliwa. W rezultacie na przykład w Supraślu — na 108 zatrudnionych pracuje średnio 80 osób, a w Gódnym brak każdego dnia 20 osób. I argumentują: ale w nowym i zmechanizowanym zakładzie w Czarnej Białostockiej tego problemu nie ma.

Są zgodni: o stabilizacji załóg zdecydowało „gruntowna mechanizacja zakładów, a w pierwszym rzędzie mechanizacja wielu pracochłonnych operacji i czynności na składach surowca i tarczy. Jest ona niezbędna i pilna dla realizacji napiętych zadań. Nawet w wypadku niedoboru ludzi, poddamy tym zadaniom, mając sprawny transport bezszynowy.

A jak jest dziś? Oto Zakład Przemysłu Drzewnego w Augustowie, jeden z największych tartaków w kraju o produkcji wybitnie eksportowej, który musi pozyskiwać miesięcznie 4,750 metrów sześć tarczy, posiada tylko jeden sprawny wózek samobieżny na składzie surowca. Oto w Prostkach pcha się po szynach ciężkie wózki, mimo że dwa lata temu przygotowane skład pod transport bezszynowy.

Podobnie jest w innych tartakach. W konsekwencji brak jest kłód, co dezorganizuje produkcję, spada wydajność pracy, rośnie liczba godzin nadliczbowych, istnieje konieczność pracy w wolne soboty, niedziele i święta. Ktoś zauważa: bohaterowie są zmęczeni. Załogi są ambitne, lecz już nie są w stanie poradzić sobie z trudnościami, które zakłócają normalny rytm ich pracy i realizację planowych zadań.

W toku dyskusji padała kilkakrotnie oświadczenia: umiemy i chcemy dobrze pracować. Uczymy się wszystkiego dla poprawy istniejącego stanu. Podejmujemy starania dla całkowitej likwidacji przestojów z przyczyn organizacyjnych, poprawy dyscypliny pracy, lepszej konserwacji maszyn i urządzeń, poprawy warunków bhp, aktywizacji załóg...

Sprawa warta podkreślenia: nikt nie proponuje korekty zadań. Na ten temat wypowiedziało się na grudniowej konferencji. Dziś już nie czas na kontrowersyjne dysputy. Dziś czas nagi. Wszyscy zgodni są więc co do tego, że można jeszcze sporo zdziałać poprzez odpowiednie przedsięwzięcia organizacyjno-techniczne.

Takie też zadania zawiera podjęta uchwała. Mimo petycji, że jest to trudne, załogi tartaczne naszych województw podejmą wysiłki w celu wyłączenia z impasu. Ale żeby te trudności zostały przezwyciężone absolutnie konieczna jest pomoc zjednoczenia i resortu.

RYSZARD KLIMASZEWSKI

MOJA BIBLIOTEKA

- * Premie za czerwiec
- * Nowa propozycja

Zamknęliśmy przed kilkoma dniami kopertę z kuponami świadczącymi o zakupach książek w ciągu czerwca. Minął drugi miesiąc trwania naszego konkursu „MOJA BIBLIOTEKA” i zgodnie z regulaminem, do 10-go następnego miesiąca można było nadsyłać konkursowe kupony, którymi dysponują księgarnie województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Podobnie jak w maju, osiem premii pieniężnych za systematyczność w uzupełnianiu bibliotek domowych rozlosowaliśmy komisyjnie wśród tych, którzy nadesłali kupony czerwcowe. Premie otrzymują:

Adam Czarnota z Białegostoku — 1.000 zł
Genowefa Bębnynek z Giżycka — 500 zł
Anna i Eugeniusz Pawluczukowie z Białowieży — 500 zł
Janina Hiriak z Zakacza Wielkiego — 200 zł
Stanisława Babinska z Łomży — 200 zł
Eugenia Trwoga z Sokółki — 200 zł
Stanisława Bujwika z Białegostoku — 200 zł
Irena i Władysław Osiniec z Olecka — 200 zł.
Gratulujemy i zawiadamiamy, iż pieniądze wysłane zostaną pocztą w najbliższych dniach.

Od wszystkich uczestników naszego konkursu oczekujemy już kuponów potwierdzających zakupy lipcowe, przypominając, że łączna wartość kupionych książek wyniesie musi co najmniej 200 zł miesięcznie.

Jak wiadomo, nasz konkurs trwa do końca marca przyszłego roku, a dla uczestników, którzy podczas trwania konkursu zapoczątkowali tworzenie własnych bibliotek i wykazali się interesującym dorobkiem w tym zakresie, przewidziane są wysokie nagrody. Pierwsza z nich opiewa na sumę 8.000 zł.

Do grupy fundatorów nagród dołączyła się WOJEWÓDZKA RADA SPOŁECZNEGO KOMITETU OCHRONY POMNIKÓW WALK I MĘCZENSTWA w Białymstoku. Ufunduje ona specjalne nagrody za zbiór książek o tematyce II wojny światowej, martyrologii Polaków, bohaterów walk na wszystkich frontach.

Jest to więc nowa propozycja dla uczestników naszego konkursu i radzimy, aby pamiętać o niej ci, którzy interesują się właśnie tą tematyką i pragną mieć w swojej bibliotece zestaw książek z tej dziedziny.

Wszystkim uczestnikom konkursu, „MOJA BIBLIOTEKA” życzymy udanych zakupów lipcowych! (Ag)

Na łamach „NIWY”

- * W białostockiej Fadamie ludziom pot zalewa oczy.
- * Co nowego w gminie Czeremcha.
- * W korespondencji z Białorusi — Liceum Plastyczne w Bobrujsku.
- * Złote serce pani Ireny Poskrobko z Hajnowki.

- * Na ratunek bocianom.
- * Czy czegoś nie potrafi pan Stanisław Lach z Mostowa?
- * Tragedia maturzystki.
- * Magla żółtawo- we wschodniej Białostocczyźnie.
- * Liczne korespondencje z różnych miejscowości.
- * Na życzenie czytelników popularny „Parostatek” — słowa T. Drożdza, muzyka J. Miliana i K. Krawczyka. (is)

Krowa rekordzistka i jej następczyni

Niedawno wskutek zatrudnienia populowego padła we wsi Domaradz w woj. łódzkiej krowa, która zapisała się na stałe w światowych kronikach krowich rekordów.

„Werka” żyła prawie 16 lat. W swoim długim jak na krowę żywocie dostarczyła ponad 115 tys. litrów mleka, osiągając w niektórych latach ponad 10 tys. litrów rocznie. Stanowiła to rewelację nie tylko w skali kraju czy Europy. Podziwiano „Werkę” nie tylko za jej wspaniałą mleczność. Otóż ta żyła „fabryczka mleka” dostarczała i jednocześnie dziennie około 2 kilogramy masła, co w tzw. procencie tłuszczu w mleku stanowiło kolejny ewenement. W swym żywocie „Werka” dała więc ponad 4500 kilogramów tłuszczu.

Krowa — fenomen zadziwiła hodowców także specyfiką rodzonego potomstwa. Otóż pozostało po niej 11 byczków i tylko jedna jałowiczka „Werka-2”.

Tak nazwał ją prawie roczną już jałówkę znawcy, którzy przybyli obejrzeć ją zaraz po urodzeniu. Przy tym poprzednikach byczków było to bowiem wydarzenie. Nie zamykały się więc drzwi w oborze Jerzego Rzeszotarskiego w Domaradzie koło Słupska. Według opinii fachowców, następny sławny krowy, znanej także z innych zagranicznych hodowców — „Werka-2” ma szansę nie tylko dorównać swojej matce, ale pobić ustanowione dotąd rekordy. Czy tak będzie, okaże się jednak nie wcześniej jak za dwa lata. (J. D.)

* DESZCZE ZAHAMOWAŁY SKUP TRUSKAWEK * TRWAJĄ DOSTAWY PORZECZEK I MALIN * SŁABY STAN POMIDORÓW I OGÓRKÓW GRUNTOWYCH * URODZAJ NA RUNO LEŚNE.

Ubiegły, deszczowy tydzień mocno dał się we znaki plantatorom truskawek, pogarszając równocześnie zaopatrzenie rynku. Dzielny skup w województwie białostockim (największy rejon truskawkowy) spadł z 400 do 70–100 ton dziennie. Przy tym truskawki były jakościowo znacznie gorsze, kierowane we więc głównie do przetwórstwa.

Podjęto starania, by możliwie wszystkie truskawki nawiązały do zbioru zostały dające się do zbioru zostały wykorzystane. W dalszym ciągu czynne są wszystkie punkty skupu, zapewniając producentom sprawny odbiór i korzystne ceny. Dostarczone truskawki transportowane są natychmiast do chłodni lub przetworzone, tylko najlepsze — do sklepów.

Dotychczas skupiono (spółdzielczość ogrodników, chłopców i przemysł przetwórczy) niewiele — ponad 6,5 tys. ton

truskawek, czyli o 2 tys. ton mniej, niż zamierzano. Również na eksport — do ZSRR i RFN — wysłano tylko około 400 ton, tj. połowę ilości przewidzianej. Pomyślnie zakończył zbiórów (potrwają one jeszcze kilkanaście dni) —

by. W ciągu najbliższego tygodnia nastąpić powinien pełny wysyp pomidorów spod folii. Na plantacjach (m. in. w rejonie Jasionowa) trwa zbiór malin.

Na dostawy ogórków i pomidorów gruntowych — a

Na zielonym rynku

bez dalszych strat — uzależnione jest od trwałej poprawy pogody. Od tego również zależy praca zaopatrzenia zielonego rynku. Aktualnie niedobór truskawek „nadgrabia się” coraz bardziej, spowodowany sporymi stratami. Ogórków np. choć powiększenia upraw znacznie wzrosła — będzie według szacunku o połowę mniej niż przewidywano.

Natomiast dla runa leśnego trudności ze zbiorami owoców jagodowych mieli ostatnio również plantatorzy w Łomżyńskim. Skupiono tam dotychczas ok. 600 ton truskawek, a do końca akcji przewiduje się pozyskanie jeszcze około 100 ton. Na zaopatrzenie sklepów w Łomży, Zambrowie i innych miastach położonych dotychczas ponad 50 ton. Na skupie i w sklepach rozpoczął się sezon porzeczkowo-jagodowy. Plantacje porzeczek i malin, głównie w okolicach Łomży, zwiększyły się w tym roku o około 30 proc. (bis)

— Każdy z nas ma drugi zawód — mówi Zygmunt Jakubowski — każdy już gdzie indziej pracował. A jednak wróciliśmy na gospodarstwo.

Zygmunt Jakubowski był elektrykiem w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Gódnym. Jerzy Kisielewski ma świadectwo absolwenta Zasadniczej Szkoły Metalowej, a pracował w Fabryce Silników Wysokoprężnych w Warszawie. Kazimierz, Kłodzkiński po ukończeniu zasadniczej szkoły zawodowej podjął pracę a także naukę w technikum budowlanym. Dlaczego rzucili wszystko i wrócili na wieś, na gospodarstwo? Co wpłynęło na taką decyzję?

Rodzice Jakubowskiego mieli już oddać ziemię za rentę, nie starczyło im sił do pracy. Syn powziął decyzję i objął gospodarstwo. U Kisielewskich było sześć dzieci, wszystkie rozjechały się z domu. Jurek mówi, że ktoś musiał wrócić. Zgodził się żeby na niego wypadło. U Kłodzkińskich następca miał być nie Kazimierz, lecz jego brat. Planu nie powiodło się, bratowa nie chciała mieszkać na wsi, brat zastąpił brata.

Raz powzięta decyzja powrotu potraktowali poważnie. Zaczęli zdobywać drugi zawód, rolnika podjęli naukę. Jakubowski otrzymał najpierw tytuł kwalifikowanego rolnika, potem specjalisty z zakresu owczarstwa. Kłodzkiński dopiero zaczynał specjalizację z hodowli bydła mlecznego. A Kisielewski porzucił do korespon-

dencyjnego technikum rolnicze. Ukończył je i zaczął studia na akademii rolniczej.

Od kilku lat są samodzielnymi gospodarzami, chociaż Kłodzkiński i Kisielewski formalnie prowadzą gospodarstwa z rodzicami. Co osiągnęli? Jakubowski po roku kupił ciągnik, postanowił specjalizować się w hodowli, przede wszystkim

owiec: dziś ma ich 150. Trzyma także 11 sztuk bydła: wołce, jałowiznę, dwie krowy. Od roku jeździ „Piaśtem”. Chciałby wybudować owczarnię z prawdziwego zdarzenia i powiększyć hodowlę, ale uważa że 16 ha ziemi, które ma, nie pozwalają na to. Trzeba by dokupić kilka hektarów. Kłodzkiński zmodernizował płytka oborę, chowa dziewięć krow miesięczny i jałowiznę. Wyremontował i unowocześnił dom mieszkalny. Kisielewski przeprowadził remont kapitalny stodoły i chlewa, ma ciągnik i potrzebny sprzęt, prowadzi gospodarstwo ukierunkowane na hodowlę bydła mlecznego. Myśli o modernizacji domu.

twierdzi, że stanie się to wtedy, gdy się ożeni. Nie przewiduje czy także w wypadku Jurka, ale fakt jest fakt — że coraz częściej młode rolniki ma kłopoty ze znalezieniem sobie odpowiedniej towarzyszy życia.

Mimo wielu obowiązków zawodowych znajdują czas na działalność społeczną. Kłodzkiński przewodniczy kołu ZSMP w Olszewie, aktywnemu kołu. Kisielewski jest członkiem Prezydium Zarządu Miejsko-Gminnego ZSMP w Olecku i członkiem sądu kolonizacyjnego przy ZW ZSMP w Suwałkach. Koło ZSMP w Kukowie, gdzie działają Jakubowski i Kisielewski, w

uznaniu za dobrą pracę otrzymało prawo rekomendacji swych członków do partii. Kłodzkiński i Kisielewski spotkali na sejmiku młodych rolników w Olecku. Sejmiki takie odbyły się w przeciągu czerwca, a także jeszcze lipca, w większości gmin woj. suwalskiego. Do Olecka zaproszono 40 młodych rolników (w gminie jest ich 12, gospodarujących samotnie i 200 — wspólnie z rodzicami, na ogólną ilość 584) oraz siedmiu starszych dobrych gospodarzy, specjalistów. Nasza trójka wyróżniała się w tym doborowym gronie.

Jakubowski i Kłodzkiński, obok Janiny Majchrowskiej z Zatyk, ogłoszono w gminie zwycięzcami współzawodnictwa „Młody mistrz pól”. Kłodzkiński otrzymał jeden z trzech dyplomów za wykonanie zobowiązania produkcyjnego, podjętego dla przyspieszenia realizacji uchwały VII Zjazdu partii w zwiększeniu produkcji rolniej w roku gospodarczym 1978/79. Jakubowskiemu, obok dyplomu innych rolników, wręczono uroczyste karte gospodarstwa specjalistycznego. A Kisielewski był w czasie dyskusji prawdziwym rzecznikiem interesów młodego rolnika.

W czasie sejmiku młodzi rolnicy zapoznali się z planami rozwoju społeczno-gospodarczego miasta i gminy Olecko, zobowiązując się dołożyć maksimum wysiłków i starań w celu ich realizacji, szczególnie w zakresie dalszej intensyfikacji produkcji rolnej.

A. ŁABANOW

Powroty

KSR w EPB

Wspólna narada nad wspólnymi troskami

Dwa zagadnienia stanowiły temat dyskusji na ostatniej konferencji Samorządu Robotniczego Elektrycznego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Największy nacisk w III i IV kwartale br. będzie położony na budownictwo mieszkaniowe, zwłaszcza w Suwałkach i Olecku. Załoga wzmożła tempo pracy w czerwcu, wzmocniła je jeszcze w lipcu, mimo iż letni okres zawsze jest trudniejszy ze względu na urlopy wielu robotników, którzy zwalniają się do robót polowych.

— Łatwiej jednak — padały głosy w dyskusji — o wysilek w lecie niż w grudniu.

Dyskusja ujawniła braki sprzętu, narzędzi i ubrań roboczych. Odpowiedzialni za to kierownicy budów, majstrów i brygadziści będą musieli bardziej energicznie starać się o uzupełnienie braków. Są oni również odpowiedzialni za stan bhp, na co położono na konferencji duży nacisk. Niektórym z nich udzielono upomnień.

Reaktywowano komisję do badania strat i zysków nadzwyczajnych i postanowiono „od ręki” egzekwować uchybienia. Wzmocniona też będzie kontrola oszczędności w gospodarce materiałowej i paliwowej — energetycznej oraz porządku i zabezpieczenia mienia.

Poważną trudność w realizowaniu planu produkcyjnego stanowi opóźnianie tzw. por-

kiego Zjednoczenia Budownictwa o dodatkowy limit i środki na budowę poligonu OWT. Ponieważ w obecnych warunkach roboty mogą być prowadzone tylko w mieszkaniach ciepłych, wybudowanie hali montażowej, w której można by wytwarzać beton także w zimie, rozwiązałoby wiele trudności m. in. sprawę zatrudnienia w okresie zimowym robotników pracujących obecnie na poligonie tylko od wiosny do jesieni.

Sprawa braku kadr stanowi jedną z głównych trosk w EPB. Aby wykonać zadania planowe trzeba zatrudnić jeszcze ok. 180 ludzi. Po to jednak, aby robotników przybywało, niezbędne są bodźce. Niestety, jest ich za mało. Ważną zachętą mogłoby stanowić przydział mieszkań. W br. pracownicy zatrudnieni na oddziale priorytetowym — poligonie OWT otrzymali tylko 5 mieszkań.

KSR uchwaliła m. in. wystąpienie o przydział większej ilości mieszkań, zobowiązała kierownictwo przedsiębiorstwa do wzmocnienia starań o zrównoważenie stanu zatrudnienia z poziomem planu produkcji. Poza tym zatwierdzono realizację zadań pierwszych 5 miesięcy roku oraz podział funduszu nagród za r. 1976.

(zb)

Kulisy kooperacji

Mało i w dodatku źle!

W Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego trwa obecnie drugi etap modernizacji. Pierwszy, w wydziale tkalniczym, zakończono w listopadzie ubr., obecnie trwają prace modernizacyjne w wydziale przedziału średniopiętrowego. Sukcesywnie zmienia się w zakładzie przestarzały park maszynowy na nowoczesny, w większości importowane krosna i maszyny produkcyjne. Koszt prac modernizacyjnych w ZZPB wynosi ok. 300 mln zł. Nowe maszyny zapewniają kilkukrotne zwiększenie i polepszenie ilościowych i jakościowych parametrów wyrobów, które po dalszej obróbce w innych zakładach przeznaczone są na

Udany występ w Kazimierzu

W początkach lipca w Kazimierzu nad Wisłą odbywał się Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych. Woj. suwalski reprezentowało dwójce solistów oraz kapela z Punska. Z. szafarski, a ich występy spotkały się również z gorącym przyjęciem publiczności.

Drugą nagrodę „Srebrnej baszty” w kategorii solistów otrzymał Konstanty Kuncewicz z Giżycka. Zespół „Klumpę” z Punska został wyróżniony specjalną nagrodą o raz plakietką Wydziału Kultury UM w Puławach za prezentację ciekawego folkloru swojej ziemi, zaś seniora zespołu „Przerosiaki” popularna u nas Waleria Dominikowa, została zaproszona na nagrania do rozgłośni warszawskiej PR, gdzie zaprezentowała pieśni ludowe z okolic Suwałk. Kapela „Klumpę” prezentowała swój repertuar na publicznym amfiteatrze oraz w czasie rejsu statkiem po Wiśle.

Nasze gratulacje z powodu udanych występów. (ceg)

Niechluje!

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Suwałkach, z siedzibą w Olecku, przeprowadzało prace drogowe na ul. Mazurskiej w Elku. Przy tej okazji robotnicy zniszczyli instalację wodociągową, dostarczającą wodę mieszkańcom dużego odcinka ulicy. Ludzie przez kilka dni musieli przynosić wodę z domów nie dotkniętych awarią. Powiadomione o sytuacji Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Elku natychmiast przystąpiło do reperacji uszkodzenia.

Zastanawia fakt, że majster czy kierownik robót prowadzonych w Elku przez WPRI nie tylko nie zarządził naprawy szkody, ale nawet nie uważał za stosowne zawiadomić o awarii PGK w Elku. Taka postawa zasługuje nie tylko na krytykę, ale i na karę ze strony WPRI w stosunku do winnych zaniedbania.

(zb)

Dylizans potrzebny od zaraz!

Moda retro obejmuje coraz więcej dziedzin naszego życia. Wkracza nie tylko do naszego prywatnego świata, ale również wiele instytucji zaczyna się jej poddać.

Ostatnio wybitne zainteresowanie w tym kierunku przejawia Urząd Pocztowy w Gołdapi. Tylko patrząc, jak się w prasie krajowej pojawił ogłoszenie: „Piszę poszukujemy dylizansu pocztowego i czterech pocztyniów”. Wszystko to wbrew pozorom podkowane będzie smutną koniecznością. Urząd Pocztowy w Gołdapi ma bowiem szalony kłopot z doręczaniem do adresatów przesyłek, listów i telegramów. Jak dotąd, sprawę rozwiązuje we wszelkim dostępnym środkami zastępczymi: telefonem do adresata, aby zechciał odebrać z poczty pilny telegram

(oczywiście jeśli dysponuje on telefonem, a jeśli nie, to telefonuje się do jego znajomych). Jeśli i to nie jest możliwe — oddaje się pilny telegram „przez okazję”.

To paradoksalne ale prawdziwe: listy lub telegramy pokonują drogę od UPO do adresata czasem nawet w ciągu dziesięciu dni. Zdarza się również, że można je znaleźć w skrytkach na listy bliższych lub dalszych sąsiadów. Czasem do adresata nie docierają w ogóle.

A wszystko to dzieje się z „przezyciem obiektywnych” czyli braku doręczycieli. Gdzieś te dawne dobre czasy, kiedy to królewski dylizans kursował z wielką punktualnością na jednym z najstarszych szlaków pocztowych w Polsce, łączącym Warszawę przez Gołdapi z Królewem! (Mir)

(zb)

Gazeta Współczesna

Jednostki gospodarki społecznej, instytucje i organizacje „polecaszkach”, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratę w urzędach pocztowych lub o 50% droższą od prenumeraty krajowej przyjmuje Biuro Kolportażu Wydziału Zagranicznych PR „Prasa-Książka-Ruch”. Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41 Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013.



Grupa węgierska z opiekunami wraca z wycieczki do obozu.

Biebrza i Narew — „harcerskimi” rzekami

Dwadzieścia trzy grupy harcerzy z całej Polski spędzą tegoroczne wakacje w woj. łódzkim. Miejsce Chorażów. ZHP przygotowała spływ kajakowy rzekami Biebrzą i Narew. Na trasie zapewnią noclegi w 9 stacjach.

Na przełomie czerwca i lipca w spływie uczestniczyło trzynaście 22-osobowych zespołów harcerskich ze Śląska, Poznania, Częstochowy, Łodzi itd. Od 1 sierpnia codziennie na szlak wyruszą — będą następne grupy. Harcerze pozostawiają trwały ślad swego pobytu. Każda z grup przeznacza bowiem 3 dni na pracę przy budowie i remontach urządzeń sportowo-rekreacyjnych w Goniądzu nad Biebrzą.

Spływ kajakowy Biebrzą — Narwią stanowi przygotowanie do „ofensywy”, jaką zamierzają przeprowadzić łomżyńscy harcerze w latach przyszłych. Od następnego roku rozpoczyna się akcja „Małe rzeki — wielkimi szlakami turystycznymi”, która oprócz propagandy piękna ziemi łomżyńskiej ma także przynieść

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

(zb)

Choć przyjaciółom naszym w Garbusiu pogoda w tym roku nie dopisała, nie zastąpiła ich z kwaśnymi minami. Szef grupy bułgarskiej, Vasil Spirtow, mówi, że bogaty program pobytu w naszym kraju z nawiązką wyrównuje niedogodności, które stwarza pogoda.

— Zapoznaliśmy się z pracą ZHP, nawiązaliśmy kontakty z polską młodzieżą i kierownictwem Chorażów, poznaliśmy

bułgarskie i polskie mieszają się zatem z rosyjskimi i niemieckimi. Dominuje jednak język stworzony przez nasze gościa z Białegostoku, dra Ludwika Zamenhofa. Zbliżają się wspólne zabawy, ogniska i tańce. Kontakty i przyjaźnie zadziergnięte pod namiotami zapewne przetrwają długo. Tym bardziej, że po wakacjach z kraju do kraju popłyną dziesiątki listów. Barier językowych nie będzie.

piękne tereny województwa suwalskiego, zwiedzając Warszawę, no i Białystok, rodzinne miasto twórcy esperanto. Mielimy też okazję uczestniczyć w pięknej uroczystości w Smolnikach, gdzie zainaugurowano harcerską operację „Krajobrazy Północy”. Czy w tej sytuacji można narzekać na pogodę?

Węgrzy, którzy podobno nieco gorzej znosili pod namiotami nasze tegoroczne lipcowe „upały”, nie chcą się też otwierać do tego przynajmniej.

Przyjeżdżamy tu jeszcze raz — zapewnia Ernesto Ciszar, który przewodzi grupie. — „Polak — Węgier dwa bratanki...” — mówi na pożegnanie po polsku.

Zatem do zobaczenia. Tymczasem do Węgier i Bułgarii wybierają się grupy polskich harcerzy — w ramach wymiany. (ceg)

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

Fot. Z. BIEREŁO

co, gdzie, kiedy?

TEATRY
W BIAŁYSTOKU
Teatr Dramatyczny im. Al. Węglińskiego w terenie (Grajewo). Państwowy Teatr Lalek — przerwa urlopową.
KINA W WOJEWÓDZTWACH
ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millenium” — „Kochaj albo rzuć”, prod. polsk. (od lat 12).
Łomża „Pazdziernik” — „Wspomnienie”, prod. franc. (od lat 12).
Grajewo — „Sprawdzam siebie”, prod. węg. (od lat 12).
Kołno — „Tak szalone, że może zabije”, prod. franc. (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Ludzie godni szacunku”, prod. węg. (od lat 15).
Zambrow — „Zaginęła dziewczyna”, prod. CSRS (od lat 15).
SUWAŃSKIM
Suwałki „Bałtyk” — „Kochaj albo rzuć”, prod. polsk. (od lat 12).
Suwałki „Merkury” — „Con amore”, prod. polsk. (od lat 12).
Augustów — „Ostatni pociąg z Gun Hill”, prod. USA (od lat 15).
Elk „Polonia” — „Kochaj albo rzuć”, prod. polsk. (od lat 15).
Elk „Orzeł” — „Taśmy prawdy”, prod. USA (od lat 15).
Elk „Zorza” — „Złotodajna rzeczka”, prod. rad. (od lat 12).
Elk „Studio” — Przegląd filmów z Tadeuszem Fiksem: 1. „Kasosześć”, 2. „Pan Anatol szuka milionera”, 3. „Inspekcja pana Anatola”, prod. polsk. (od lat 12).
Giżycko — „Gdzie woda czysta i trawa zielona”, prod. polsk. (od lat 15).
Gdańsk — „Nie ma dymu bez ognia”, prod. franc. (od lat 15).
Mikołajki — „Ostatni pociąg z Gun Hill”, prod. USA (od lat 15).
Olecko — „Dzień szarańchy”, prod. USA (od lat 15).
Olsztyn — „Wyprawa po złoto”, prod. rad. (od lat 12).
Pisz — „Samy swoi”, prod. polsk. (od lat 12).
Ruciane-Nida — „Czarna karawa”, prod. rad. (od lat 12).
Sejny — „Dzień szarańchy”, prod. franc. (od lat 12).
Węgorzewo — „Znachor”, „Profesor Wilczur”, prod. polsk. (od lat 15).
Kierownictwo kin zastrzegło możliwość zmian programu.

W SUWAŁKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kosciuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10-17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz — Kowalski 1846-1915. Wystawa czasowa: Nowe nabytki Muzeum.

Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kosciuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10-17. Wystawy stałe: M. Konopnickiej z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Inkwizycja ludowa, skanografia Krzysztofa Kluka, skanografia malarstwa i podskazy ekscyzja wewnątrz. Wystawa czasowa: Rolnictwo w starożytności.

W ŁOMŻY
Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 9-18, w wtorki i czwartki w godz. 9-18.

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 „Bummaras” cz. I film fab. prod. radzieckiej.

14.10 Program dnia.

17.30 Jeden z tryz — program publicystyczny (kolor).

18.00 „Kopernik” film fab. prod. polskiej.

18.10 Odkryty — program województwa białostockiego, białostockiej, lubelskiej, łomżyńskiej, ostrołęckiej, płockiej, siedleckiej, suwalskiej, skierniewickiej, wrocławskiej, zamiatyckiej.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (kolor).

17.00 Lato z książką — Wakacyjny program dla najmłodszych.

17.30 Jeden z tryz — program publicystyczny (kolor).

18.00 „Kopernik” film fab. prod. polskiej.

18.10 Odkryty — program województwa białostockiego, białostockiej, lubelskiej, łomżyńskiej, ostrołęckiej, płockiej, siedleckiej, suwalskiej, skierniewickiej, wrocławskiej, zamiatyckiej.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (kolor).

17.00 Lato z książką — Wakacyjny program dla najmłodszych.

17.30 Jeden z tryz — program publicystyczny (kolor).

18.00 „Kopernik” film fab. prod. polskiej.

18.10 Odkryty — program województwa białostockiego, białostockiej, lubelskiej, łomżyńskiej, ostrołęckiej, płockiej, siedleckiej, suwalskiej, skierniewickiej, wrocławskiej, zamiatyckiej.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (kolor).

17.00 Lato z książką — Wakacyjny program dla najmłodszych.

17.30 Jeden z tryz — program publicystyczny (kolor).

18.00 „Kopernik” film fab. prod. polskiej.

18.10 Odkryty — program województwa białostockiego, białostockiej, lubelskiej, łomżyńskiej, ostrołęckiej, płockiej, siedleckiej, suwalskiej, skierniewickiej, wrocławskiej, zamiatyckiej.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (kolor).

17.00 Lato z książką — Wakacyjny program dla najmłodszych.

17.30 Jeden z tryz — program publicystyczny (kolor).

18.00 „Kopernik” film fab. prod. polskiej.

18.10 Odkryty — program województwa białostockiego, białostockiej, lubelskiej, łomżyńskiej, ostrołęckiej, płockiej, siedleckiej, suwalskiej, skierniewickiej, wrocławskiej, zamiatyckiej.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (kolor).

17.00 Lato z książką — Wakacyjny program dla najmłodszych.

17.30 Jeden z tryz — program publicystyczny (kolor).

18.00 „Kopernik” film fab. prod. polskiej.

18.10 Odkryty — program województwa białostockiego, białostockiej, lubelskiej, łomżyńskiej, ostrołęckiej, płockiej, siedleckiej, suwalskiej, skierniewickiej, wrocławskiej, zamiatyckiej.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (kolor).

17.00 Lato z książką — Wakacyjny program dla najmłodszych.

17.30 Jeden z tryz — program publicystyczny (kolor).

18.00 „Kopernik” film fab. prod. polskiej.

18.10 Odkryty — program województwa białostockiego, białostockiej, lubelskiej, łomżyńskiej, ostrołęckiej, płockiej, siedleckiej, suwalskiej, skierniewickiej, wrocławskiej, zamiatyckiej.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (kolor).

17.00 Lato z książką — Wakacyjny program dla najmłodszych.

17.30 Jeden z tryz — program publicystyczny (kolor).

18.00 „Kopernik” film fab. prod. polskiej.

18.10 Odkryty — program województwa białostockiego, białostockiej, lubelskiej, łomżyńskiej, ostrołęckiej, płockiej, siedleckiej, suwalskiej, skierniewickiej, wrocławskiej, zamiatyckiej.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (kolor).

17.00 Lato z książką — Wakacyjny program dla najmłodszych.

17.30 Jeden z tryz — program publicystyczny (kolor).

18.00 „Kopernik” film fab. prod. polskiej.

18.10 Odkryty — program województwa białostockiego, białostockiej, lubelskiej, łomżyńskiej, ostrołęckiej, płockiej, siedleckiej, suwalskiej, skierniewickiej, wrocławskiej, zamiatyckiej.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (kolor).

17.00 Lato z książką — Wakacyjny program dla najmłodszych.

17.30 Jeden z tryz — program publicystyczny (kolor).

18.00 „Kopernik” film fab. prod. polskiej.

18.10 Odkryty — program województwa białostockiego, białostockiej, lubelskiej, łomżyńskiej, ostrołęckiej, płockiej, siedleckiej, suwalskiej, skierniewickiej, wrocławskiej, zamiatyckiej.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (kolor).

17.00 Lato z książką — Wakacyjny program dla najmłodszych.

17.30 Jeden z tryz — program publicystyczny (kolor).

18.00 „Kopernik” film fab. prod. polskiej.

18.10 Odkryty — program województwa białostockiego, białostockiej, lubelskiej, łomżyńskiej, ostrołęckiej, płockiej, siedleckiej, suwalskiej, skierniewickiej, wrocławskiej, zamiatyckiej.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio Sport — „Zapraszamy na stadion” (k